

Postanowienie z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04

Podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest nieznanomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Sędzia SN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Wenancjusza D., Aleksandry M., Przemysława D. i Dariusza D. przy uczestnictwie Krystyny D. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 czerwca 2005 r. kasacji wnioskodawców Wenancjusza D. i Aleksandry M. od postanowienia Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 24 września 2004 r.

uchylił zaskarżone postanowienie w części oddalającej apelację wnioskodawców Wenancjusza D. oraz Aleksandry M. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z dnia 24 września 2004 r. oddalił apelację Wenancjusza D. i Anny M. od postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku, którym oddalono ich wnioski o zatwierdzenie oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po Piotrze D.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało oparte na następujących podstawach.

W dniu 3 listopada 2000 r. zmarł Piotr D., ojciec wnioskodawców i mąż uczestniczki Krystyny D. W dniu 19 kwietnia 2002 r. sąd stwierdził nabycie spadku po Piotrze D., na podstawie ustawy, przez żonę i czworo dzieci z pierwszego małżeństwa (w tym oboje wnioskodawców). Żaden ze spadkobierców nie składał oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku.

W grudniu 2002 r. wszyscy spadkobiercy zostali wezwani przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń, Inspektorat w S. do zapłaty należności związanych z wypłatą przez ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą w 1995 r. był spadkodawca. Do chwili wezwania o istnieniu tego długu nie wiedziała ani żona, ani dzieci spadkodawcy.

Powołując się na błąd co do przedmiotu spadku, pod wpływem którego zaniechali złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku, wnioskodawcy ubiegali się zatwierdzenia przez sąd oświadczeń o odrzuceniu spadku.

Sąd ocenił, że błąd co do przedmiotu spadku (istnienia długu spadkowego) był błędem istotnym co do treści czynności prawnej. Odmawiając pomimo to zatwierdzenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu, stwierdził, że nie jest możliwe takie uchylenie się, jeżeli brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobierców. W ocenie Sądu, wnioskodawcy nie wykazali, aby czynili starania mające na celu ustalenie, jaki rzeczywisty majątek pozostawił ojciec, poprzestając jedynie na lakonicznej wypowiedzi jego żony, że „należy im się tylko rekompensata”.

Zdaniem Sądu, jeżeli wnioskodawcom nie była znana sytuacja materialna ojca, powinni byli w stosownym czasie podjąć kroki dla jej ustalenia, a gdyby okazało się to niemożliwe, „winni złożyć odpowiednie oświadczenia spadkowe”.

Oboje wnioskodawcy wnieśli kasacje, identyczne w zakresie powołanej podstawy naruszenia prawa materialnego, polegającego na błędnej wykładni art. 1019 k.c., wyrażającej się w ogólnikowym powołaniu się na brak staranności spadkobierców w uzyskiwaniu wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego jako okoliczności wyłączającej zastosowanie tego przepisu i na przyjęciu, że niemożność skutecznego powołania się na błąd co do przedmiotu spadku przesądza sam fakt braku staranności, bez względu na to, czy brak wiedzy został spowodowany braku staranności spadkobierców. Według skarżących, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu, można wykluczyć zastosowanie art. 1019 k.c. tylko wtedy, gdy pomiędzy

brakiem staranności spadkobierców, a ich brakiem wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego istnieje zależność przyczynowo-skutkowa.

W kasacji uczestniczki Anny M. powołana została także podstawa naruszenia przepisu postępowania – art. 378 § 1 k.p.c., polegającego na nierozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych, wyrażającego się w ogólnikowym – bez podania konkretnych czynności, które należało podjąć – stwierdzeniu braku staranności spadkobierców.

W obu kasacjach zostały zawarte wnioski o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest jednostronną czynnością prawną, do której w zasadzie mają zastosowanie ogólne przepisy o wadach takiego oświadczenia woli, z wynikającymi z art. 1019 k.c. modyfikacjami w odniesieniu do błędu i groźby.

Konstrukcja uchylenia się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1019 § 1 k.c.) została rozciągnięta na sytuacje, w których pod wpływem błędu spadkobierca nie złożył żadnego oświadczenia w terminie (art. 1019 § 2 k.c.), a więc takie, w których w istocie spadkobierca uchyla się nie od skutków prawnych swego oświadczenia, lecz od skutków biernego zachowania się (niezłożenia oświadczenia). W tych wypadkach skuteczne uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia w terminie powoduje wyłączenie działania fikcji prostego przyjęcia spadku, wynikającej z art. 1015 § 2 zdanie pierwsze k.c. lub, w konkretnych okolicznościach, z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 zdanie drugie k.c.).

Pomimo braku precyzji w konstrukcji art. 1019 k.c. przyjmuje się, że określone w nim szczególne przesłanki odnoszą się do uchylenia się od skutków zarówno złożenia, jak i niezłożenia w terminie oświadczeń o przyjęciu (odrzuceniu) spadku przez działającego pod wpływem błędu spadkobiercę. W obu tych sytuacjach uchylenie się od skutków prawnych powinno nastąpić przed sądem, spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca, a skuteczność uchylenia się uzależniona jest od zatwierdzenia przez sąd.

Stosowanie do wad omawianych oświadczeń ogólnych przepisów o wadach oświadczeń woli, oznacza – w wypadku, gdy wadą tą jest błąd – że błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej oraz że musi być istotny (art. 84 § 1 i 2 k.c.).

Błąd wnioskodawców co do przedmiotu spadku (istnienia długu spadkowego), który spowodował – według ich twierdzeń – zaniechanie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku został przez Sąd zakwalifikowany jako błąd istotny co do treści czynności prawnej. Oznacza to, przy spełnieniu przesłanek z art. 1019 § 1 k.c., istnienie podstawy do zatwierdzenia oświadczeń wnioskodawców o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczeń. Jednak, według Sądu, takie uchylenie się nie jest możliwe, jeżeli brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego jest wynikiem braku staranności spadkobierców.

Tak sformułowana teza znajduje oparcie w stanowisku wyrażanym w literaturze, że o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy „błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy”. Wskazuje się przy tym, że poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli.

Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić, dostrzegając w nim odwołanie się do samej istoty błędu prawnie doniosłego, który – przez dopuszczenie uchylenia się od skutków oświadczenia dotkniętego taką wadą – umożliwia odstępianie od zasady, że każdy ponosi ryzyko swego błędu.

Ze względu na jednostronny charakter oświadczeń spadkowych, nie stosują się do nich ograniczenia przewidziane w art. 84 § 2 k.c., podyktowane względami zachowania równowagi i ochrony stron stosunków dwustronnych. Warto jednak pamiętać, że uchylenie się od skutków takich jednostronnych oświadczeń może także wywierać wpływ na prawa osób trzecich (wierzycieli spadku, innych spadkobierców).

Należy również podkreślić, że stanowisko Sądu, tak jak zostało ujęte w cytowanym sformułowaniu, nie jest kwestionowane przez skarżących.

Źródłem kontrowersji jest niekonsekwencja Sądu, który przyjmując wyłączenie powołania się na błąd, gdy jest on wynikiem braku staranności przy rozstrzygnięciu,

pominał – zarówno w zakresie podstawy faktycznej, jak i oceny prawnej – znaczenie związku przyczynowego pomiędzy niedołożeniem należytej staranności a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku.

Podstawę tezy o niedołożeniu należytej staranności powinna stanowić ocena uwzględniająca konkretne okoliczności sprawy, nieodzowne do ustalenia, jakich aktów staranności można było wymagać od strony. W kontekście oświadczeń spadkowych przy powoływaniu się na błąd co do przedmiotu spadku, chodzi o konkretne działania zmierzające do uzyskania wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego. Niepodjęcie określonych, uzasadnionych w danej sytuacji działań mogłoby prowadzić do oceny o niedołożeniu przez spadkobiercę należytej staranności wyłączającej skuteczne powołanie się na błąd co do przedmiotu spadku.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika, jakie akty staranności powinny być, a nie zostały, podjęte. Można natomiast wnosić, że Sąd przypisał decydujące znaczenie stwierdzeniu, iż wnioskodawcy nie wykazali, aby czynili jakiegokolwiek starania mające na celu ustalenie, jaki majątek pozostawił ojciec.

Sąd nie wziął pod uwagę, że nawet w takim wypadku pozostaje otwarte pytanie, czy brak rozeznania co do przedmiotu spadku (istnienia długu spadkowego) można uznać za spowodowany tym zaniechaniem. Skuteczność powołania się na błąd co do przedmiotu spadku można wyłączyć wtedy, gdy spadkobierca nie dochował należytej staranności polegającej na podjęciu uzasadnionych w danych okolicznościach działań, zmierzających do ustalenia stanu spadku, których podjęcie doprowadziłoby do takiego ustalenia i w konsekwencji – do uniknięcia błędu.

Ocena taka może być dokonana jedynie przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności, takiej jednak analizy Sąd nie dokonał. W stanie sprawy, dług spadkowy stanowiło roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń powstałe w związku z wypadkiem samochodowym spowodowanym przez spadkodawcę pięć lat przed śmiercią. Sąd nie wskazał, jaka – w jego ocenie – istniała możliwość uzyskania przez spadkobierców wiedzy o istnieniu tego długu i nie odniósł się do twierdzeń skarżących, że nawet podjęcie przez nich starań dla uzyskania wiedzy o stanie spadku nie zapobiegłoby błędowi co do przedmiotu spadku, w zakresie istnienia tego konkretnego długu spadkowego. Oznacza to, że Sąd nie wyjaśnił, czy spadkobiercom można przypisać takie konkretne zaniechanie, którego następstwem była nieznanostwo stanu spadku.

Bez rozważenia tej kwestii, na tle konkretnych okoliczności sprawy, nie było podstaw do formułowania tezy, że brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego był wynikiem braku staranności po stronie spadkobierców, a tak sformułowana teza stanowiła podstawę oceny Sądu o braku podstaw do uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczeń spadkowych i w konsekwencji – odmowy zatwierdzenia oświadczeń na podstawie art. 1019 § 3 k.c.

Zbyt daleko idący jest pogląd Sądu, że przy braku pewności co do stanu spadku, spadkobierca powinien złożyć „odpowiednie” oświadczenie spadkowe. Wobec braku rozwinięcia tej myśli w uzasadnieniu Sądu można jedynie krytycznie ocenić wymaganie od spadkobiercy „profilaktycznego” odrzucenia spadku (o umożliwienie złożenia takiego oświadczenia spadkowego ubiegali się wnioskodawcy), a w każdym razie uznanie tego za istotny argument i element oceny podstaw do uchylenia się od skutków jego niezłożenia. Wystarczające dla skuteczności takiego oświadczenia jest stwierdzenie, że niezłożenie oświadczenia w terminie nastąpiło pod wpływem błędu prawnie doniosłego (istotnego, co do treści czynności), z tym zastrzeżeniem, że błędem takim nie jest nieznanomość stanu spadku, będąca następstwem niedołożenia przez spadkobiercę należytej staranności w jego ustaleniu.

Z omówionych względów, powołaną w kasacjach podstawę naruszenia prawa materialnego należało uznać za usprawiedliwioną, co uzasadniało orzeczenie, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).